

SZCZEBRZESZYN

Trzynastego, w Szczepieszynie
chrząszcz się zaczął tarzać w trzcinie.

Wszczęli wrzask Szczepieszynianie:

– Cóż ma znaczyć to tarzanie?!

Wezwać trzeba by lekarza,
zamiast brzmieć, ten chrząszcz się tarza!

Wszak Szczepieszyn z tego słynie,
że w nim zawsze chrząszcz BRZMI w trzcinie!

A chrząszcz odrzekł nie zmieszany:

– Przyszedł wreszcie czas na zmiany!

Drzewiej chrząszcze w trzcinie brzmiały,
teraz będą się tarzały.”